

Malik Montana, Lobby feat. Dopebwoy, pezet (pro

Poznaliśmy się w lobby przy barze
Przyszłaś naćpana, była czwarta nad ranem
Ja przy herbacie palcami dzielę trawę
Coś mi pierdoli, że to było pisane
Mam wyjebane na znaki zodiaku i tym podobne
Pokażę numer pokoju jak lubisz numerologię
Od kiedy cię zobaczyłem, myślałem co z tobą zrobię
Mam w głowie tysiąc pomysłów i ponad sześć zer na koncie
Na co dzień chodzi w czerwonej podeszwie, dzisiaj ma Nike
Na ogół tego nie robi, ale dzisiaj koleżanki
Pod nos podsuwały line'y
Mówi do mnie: "Jesteś fajny"
Mówi, że to miłość
Ja mówię, że to kryształ

[Refren: Malik Montana]

Tyle kobiet pisze do mnie
Ja myślę o tobie
Nic nie powiesz, bo się boisz, że facet się dowie
Tyle kobiet pisze do mnie
Ja do ciebie dzwonię
Bo cię chcę, mieć

Rano mam lot Fashion Week
Lotnisko CDG, chaffeur mi otwiera drzwi
Za oknem wieża Eiffla, chyba znów mam déjà vu
Pisze mi, że tęskni, wysyła film
Zjedz sobie Xana jak nie możesz spać
Po co wrzucasz na story cytaty na temat zdrad
Na poważnie to nic nigdy nie łączyło nas
Przecież miałaś przestać pić, miałaś przestać ćpać
Idę w klapkach, pełna siatka
Zakupy w butikach to mój lifestyle
Lüksus to od dawna dla mnie standard
Przestań płakać mała jutro wracam

Tyle kobiet pisze do mnie
Ja myślę o tobie
Nic nie powiesz, bo się boisz, że facet się dowie
Tyle kobiet pisze do mnie
Ja do ciebie dzwonię
Bo cię chcę, mieć

[?]

Tyle kobiet pisze do mnie
Ja myślę o tobie
Nic nie powiesz, bo się boisz, że facet się dowie
Tyle kobiet pisze do mnie
Ja do ciebie dzwonię
Bo cię chcę, mieć

Piszę SMS tak jak kiedyś baśnie bracia
Grimm, spełnisz życzenie jak kiedyś zamknięty w lampie
Djinn, potem oczy w ziemię, potem w szklance
Gin, bo masz złamane serce
Najpierw coś zjemy potem w karcie
Win, znajdziesz wsparcie i na parkiet
I może weź Xana na Weltschmerz
Bo jutro wrócisz sama, niewyspana na emce
Przywileje raperskie
Nowym Merceem sprawdzam stare drogi
Zrobiliśmy sobie pracę z hobby

Więc ona czeka w Lobby
Chciałem świat ze snu i żeby nie miał granic
Dlatego Pezet, Malik
Tak żeby się pytali
PayPerView będzie tu jak Connor, Khabib
I choć nie mam kul to te wersy mogą zabić
Zawsze chciałem być rapstar
Nie siedzieć na dołku tylko przy kominku
Dlatego zbudowałem lifestyle
I przenieśli go z bloku do butiku
Zawsze chciałem być rapstar
Nie siedzieć na dołku tylko przy kominku
Dlatego zbudowałem lifestyle
I przenieśli go z bloku do butiku